

# REPUBLIKA

Rok I | ŁÓDŹ SOBOTA 26 WRZEŚNIA 1925 r. | NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY | № 59  
 REDAKCJA · ADMINISTRACJA PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI 27-24, 36-43, 36-44.  
 GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU | TELEFON ADMINISTRACJI 22-14.

## Pomoc angielska dla Polski.

Bank of England chce wstąpić do Banku Polskiego i wpłacić nam 150.000.000 złotych w złocie i walutach.

B. min. skarbu p. Michalski ma popierać w Sejmie ten śmiały projekt. — Anglicy wejdą podobno do zarządu naszego banku emisyjnego. — Podwyższony obieg pieniądzy sięgać będzie prawie miljarða złotych.

Specjalna służba informacyjna „Il. Republiki“.

W warszawskich sferach finansowych bardzo żywo jest omawiana propozycja londyńskich finansistów, złożona Bankowi polskiemu.

Anglicy proponują wniesienie równowartości 150 milj. złotych w formie złota i dewiz, przyczem o tę sumę miałby być podwyższony dotychczasowy kapitał zakładowy Banku polskiego, który wynosi obecnie 100 milj. złotych.

Podwyższony kapitał Banku polskiego wynosiłby więc 250 milj. złotych.

Anglicy żądają odpowiedniej reprezentacji w radzie Banku, która stosownie do udziałów zapewniłaby im większość, a więc miałaby decydujący wpływ na wszystkie operacje Banku polskiego.

Propozycja ta jest uczyniona w porozumieniu z Foreign Office i Bank of England i może być uważana jako pierwszy realny dowód, iż stosunki polsko-angielskie wchodzi na właściwe i realne tory.

Grunt dla akcji na warszawskim terenie przygotowuje angielska ambasada oraz specjalny ekspert rządu WBrytanii, który jest wyższym urzędnikiem Bank of England i od kilku dni bawi w Warszawie.

Pozostaje on obecnie w ścisłym kontakcie z Ban. iem polskim i czyni gruntowne studia nad stanem interesów naszej instytucji emisyjnej. Ponadto przeprowadza badania w departamencie budżetowym ministerstwa skarbu, jakkolwiek w tym kierunku nie znajduje ułatwień.

Premier Grabski, dla którego wejście anglików do Banku polskiego znaczyłoby kres rządów, niezbyt przychylnie odnosi się do tej koncepcji, natomiast popiera ją usilnie były minister, poseł dr. Michalski, który się podjął wniesienia i zreferowania na plenum sejmu noweli ustawy, zmieniającej statut Banku polskiego.

Warszawskie sfery finansowe uważają, iż propozycja anglików jest jednym z najlepszych wyjść, jakie można sobie wyobrazić, gdyż za cenę większości w Banku polskim uzyskamy nie tylko mocne oparcie finansowe naszej instytucji emisyjnej, która będzie się mogła oprzeć wszelkim możliwym atakom na naszą walutę i uzyskać jednocześnie szeroką podstawę kredytową i dobre stosunki z londyńskim City a zatem i z newjorskim Wall-street.

Angielscy fachowcy dają gwarancję, iż polityka kredytowa Banku polskiego będzie racjonalnie prowadzona, jakoteż uniemożliwione zostaną wszelkie nadużycia w dziedzinie nadmiernej emisji bilonu.

Grupa angielska oświadczyła, iż w razie jej wejścia do Banku polskiego, przeprowadzi pożyczkę dla rządu oraz wielkich grup przemysłu polskiego.

W kołach sejmowych oferta anglików wywarła ogromne wrażenie, jakkolwiek posłowie, mało orientujący się w problemach pieniężnych i gospodarczych, wysuwają obiektywne przeciwko większości, jakoby mieli anglicy w radzie Banku polskiego.

O ile premier Grabski nie zastosuje środków, które zrazić mogą anglików, — sprawa ta znajdzie się na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń sejm.

Jak zaznaczyliśmy, poseł Michalski bardzo czynnie popiera tę koncepcję i wymieniany jest obecnie ponownie jako najpoważniejszy kandydat na ministra skarbu.

Jednakowoż miał on pono oświadczyć, iż w obecnych warunkach nie przyjąłby proponowanej mu teki.

Trudno sądzić, czy to jest jedynie manewr ze strony p. Michalskiego, czy też p. Michalski zadowolni się stanowiskiem prezesa rady Banku polskiego, z którego, przy realizacji koncepcji z Londynem, ustąpićby musiał p. Karpiński.

### Nadużycia w kaliskim urzędzie skarbowym.

Okolo 100,000 zł. roztrwoniono. — Czterech urzędników aresztowano.

Kalisz, 25 września. Przed kilku dniami rozeszła się tu pogłoska o nadużyciach dokonanych w kaliskim urzędzie skarbowym. Obecnie w wyniku szczegółowego śledztwa aresztowano i osadzono w więzieniu z rozporządzenia prokuratora następujących urzędników skarbowych i podatkowych: byłego pisarza gminnego, a obecnego sekwestratora Bańkowskiego, urzędnika kontraktowego studenta politechniki Pałeskiego, urzędnika kontraktowego, studenta politechniki Sobańskiego, oraz referenta podatkowego Rudowicza. Jak obecnie wyszło na jaw powyżsi urzędnicy w ciągu szeregu miesięcy roztrwonili okolo 100,000 złotych.

### Stosunki angielsko-sowieckie zaostrzają się

Pisma angielskie domagają się zerwania stosunków z Sowiecami.

Londyn, 25 września. Agencja Wschodnia. „Morning Post“ porusza w artykule następującą sprawę dotychczasowych stosunków sowiecko - angielskich i rzuca szereg uwag na ten temat. Pismo stwierdza, że wszystkie dotychczasowe występy Rosji w stosunku do Wielkiej Brytanii były nacołobne i nie tylko chciały szkodzić, a i na szkodę Rosji i w końcu, przyczynić się do gospodarczego i politycznego, lecz wprost złośliwości, że dalsze porozumienie angielsko - sowieckie uważać należy za niemożliwe. Dziennik wyraża pogląd, że jedynym dla Anglii wyjściem jest zerwanie z Rosją wszelkich, jakichkolwiek stosunków wymówienie konwencji konsularnej i zerwanie umów, oraz zwołanie konferencji, w której wzięłyby udział wszystkie państwa, którym sowieci mogą w jakikolwiek bądź sposób zagrażać.

### Wykrycie nowej organizacji propagandy komunistycznej w Warszawie

Aresztowanie znanych działaczy komunistycznych.

Warsz. kor. „Il. Republiki“ telefonuje: Władze policji politycznej od pewnego czasu znalazły się na tropie przygotowywanej nowej na szeroką skalę zakrojonej ofensywy propagandowej organizowanej przez komunistów. Akcja obserwacyjna władz policyjnych ostаточно dziś w nocy doprowadziła do głównych ośrodków planowanej propagandy. W domu przy ul. Prostej Nr. 6 i Tamka 29, kryły się niejako centrale kolportażu. Przy ul. Prostej skład „bibuły“ znalazł się u Gustawa Szustra zaś przy ul. Tamka u znanej działaczki komunistycznej Anny Ettinhoff. Oprócz nich przygotowania do kolportażu poczynił także niejaki Bolesław Tygiel. Wszystkich aresztowano. Obfity materiał jaki u wszystkich znaleziono jest bardzo poważny i świadczy o wprowadzonych przez komunistów zupełnie nowych metodach propagandy. Wśród najrozmaitszych t. zw. „tezy do propagandy“ — znaleziono szczególnie sprawozdania z działalności ZSSR, i jego ustroju wewnętrznym, sprawozdania z działalności związków zawodowych, o ruchu komunistycznym, odezwę dotyczącą „białego terroru w Polsce“ wypracowaną jako podstawy do propagandy a odnoszące się do polityki angielskiego „prezesa min. Chamberlaina i innych polityków“ — odezwę antymilitarystyczne — wezwania związane ze sprawą Łańcutkiego wreszcie elukubracje na temat walki z rządem „białego terroru“.

W domu przy ul. Prostej Nr. 6 i Tamka 29, kryły się niejako centrale kolportażu.

Przy ul. Prostej skład „bibuły“ znalazł się u Gustawa Szustra zaś przy ul. Tamka u znanej działaczki komunistycznej Anny Ettinhoff.

Oprócz nich przygotowania do kolportażu poczynił także niejaki Bolesław Tygiel.

### Przodownik policji zamordowany

przez tajemniczych zbirów.

Warsz. kor. „Il. Republiki“ telefonuje: Wczoraj okolo godz. 1 w nocy przodownik policji Adolf Wurcelman przydzielony do komendy w Żyrardowie zamierzał po skończonej służbie udać się do domu. Mieszkał w Grodzisku i dlatego za zwyczaj o tej porze wyjeżdżał z Żyrardowa pociągiem. W drodze na dworzec do Wurcelmana na zasadzki dano 2 strzały. Gdy na odgłos ich nadbiegł pobliski posterunek, zastał już nieszczęśliwego bez życia. Zarządzony pościg sprawy czy sprawców zbrodni dotąd nie wykrył.

# Pertraktacje francusko-amerykańskie w sprawie długów wojennych.

## Niebywałe napięcie w Paryżu. — Rozmowy genewskie na szarym końcu. — Propozycje francuskie. — Wierzyciel kraje anemiczne ciało Ameryka domaga się pieniędzy z okrutnością Shylocka.

Paryż, 24 września  
Z niezwykłym napięciem dramatycznym, oraz wyczerpaniem wszystkich nerwów śledzi opinia francuska układy, jakie Caillaux urzędowo nawiązał dzisiaj w Waszyngtonie w sprawie uregulowania długu francuskiego wobec Ameryki.

Wszystkie dzienniki wysłały za ocean najlepszych swych współpracowników. Kablogramy ich wypełniają liczne szpalty, niezależnie od komentarzy, dokonywanych w samym Paryżu, co świadczy wymownie, że układy waszyngtońskie opanowały do tego stopnia nastrój opinii, iż zarówno Genewa, jak Maroko, a nawet pakt reński narazie odsunięte są na szary koniec uwagi publicznej.

Fakt, że Francja musiała przystąpić do spłaty długów po tak strasznym upuszczeniu krwi, że zmuszona była do nawiązania rozmowy czysto buchalteryjnej, bez najmniejszego względu na nadludzki wysiłek, z jakim prowadziła wojnę w imię wyższych interesów cywilizacji ogólnoludzkiej — fakt ten głęboko wstrząsnął sumieniem całego narodu, bez różnicy opinii politycznej.

Prawicowa „Liberte“ ustami Bainville'a woła, że po raz pierwszy się zdarza, aby wierzyciel kraja anemicznego ciało, celem nowego upuszczenia krwi, Lewicowa „Oeuvre“ w artykule Jana Piot powiada, że senat amerykański nietylko domaga się pieniędzy z okrutnością Shy-

locka, lecz czyta prziem wersetu Biblii, wyrwa żywe kawaly ciała, pragnąc w ten sposób zbawić duszę Francji.

W każdym razie pewne jest, że Ameryka będzie domagała się około stu milionów dolarów rocznie, nie licząc procentów i będzie usiłowała uniezależnić spłatę przez Francję od spłaty długów przez Niemcy, w myśl planu Dewesa.

Propozycje, jakie Caillaux uczynił Ameryce są następujące:

Po pierwsze, Francja formalnie uznaje i gotowa jest całkowicie spłacić swój amerykański dług wojenny, wynoszący trzy miljardy dolarów, niezależnie od 400 milionów dolarów za zakup w 1919 r. zapasów powojennych.

Po drugie Francja gotowa jest spłacić te trzy miljardy 400 milionów dolarów w ciągu 62 lat proponowanych przez kongres amerykański.

Po trzecie, Francja nie prosi o moratorium, gdyż nie jest bankrutem, lecz proponuje spłatę długów od dzisiaj, ale wedle skali jaknajbardziej zredukowanej.

Po czwarte, Francja proponuje: przez pierwsze pięć lat płacić po 25 milionów dolarów, przez pięć następnych lat po 30 milionów, przez dziesięć następnych lat po 50 milionów, zaczawszy zaś od r. 1945 i przez 42 ostatnie lata Francja będzie wypłacać sumy, które sięgną rocznie 80 milionów dolarów.

Z powyższych propozycji wynika, że

Francja gotowa jest płacić w dolarach, nie bacząc na spadek franka, aczkolwiek w chwili zaciągnięcia długów frank był równy parytetowi.

Propozycje francuskie będą jutro urzędowo zakomunikowane amerykańskiej komisji długów.

### Czy Ameryka odrzuci propozycje francuskie?

Agencja Wschodnia.

Nowy Jork, 25 września.

Pisma tutejsze donoszą, że propozycje Caillaux będą przez amerykańską komisję długów odrzucone, co nie dowodzi jednak, aby rokowania w sprawie spłaty długów miały być zerwane.

Propozycje Caillaux uważane są tutaj za występy próbne, mające na celu przekonanie się o stanowisku Stanów Zjednoczonych w sprawie długów francuskich w Ameryce.

### Caillaux u prezydenta Coolidge'a

Paryż, 25 września.

Prezydent Coolidge przyjął wczoraj uroczysto p. Caillaux. Przedtem odbyło się posiedzenie obu delegacji na którym Caillaux wygłosił przemówienie stwierdzając, że przybył w imieniu Francji, aby wypełnić zobowiązania długów zaciągniętych w Stanach Zjednoczonych. Francja nigdy nie zapomni szlachetnej pomocy, której Ameryka udzieliła jej w czasie wojny.

### Cziczeryn przybywa w niedzielę do Warszawy

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 25 września.

Dnia 27 bm. przybywa do Warszawy komisarz ludowy spraw zagranicznych Cziczeryn, który korzystając z przejazdu przez Polskę, zatrzyma się w Warszawie dla złożenia wizyty ministrowi spraw zagranicznych, Skrzyńskiemu.

### Ile będziemy płacić na utrzymanie Ligi narodów

Genewa, 25 września.

Polska Agencja Telegraficzna.

Czwarta komisja przyjęła nowy klucz podziału kosztów Ligi, który ma obowiązywać od roku 1926 przez trzy lata. Polska płacić będzie 32 jednostki, figurując na 9-tym miejscu na liście. Na głowę ludności przypada połowa tego co w Czechosłowacji, a niemal 4 razy mniej, niż w Kanadzie. Uwzględniono jej naturalne bogactwa, a specjalnie fakt, iż jest ona jednym z 4-ch głównych producentów minerałów i jednym z 8 największych państw rolniczych wśród członków Ligi. Uwzględniono również prace i wysiłki do utrzymania sanacji finansów i podniesienia gospodarczego

### Konwersja obligacji pożyczek państwowych.

Warsz. kor. „Il. Republiki“ telefonuje: Minister spraw wewnętrznych wysłał do wojewodów polecenie, aby na podstawie art. 1 ustawy z dnia 20 lipca r. b. przedłożyli prawo konwersji obligacji niepremijowych pożyczek państwowych polskich z lat 1918—1920.

Prawu konwersji podlegają więc asygnowane wypuszczone na podstawie dekretu Rady Regencyjnej z dnia 30 października 1918 r., obligacje 5 proc. długoterminowej wewnętrznej pożyczki państwowej 1920 r. i obligaty 5 proc. krótkoterminowej pożyczki państwowej.

### Niezwykła ulewa w Poznaniu

Woda zalała piwnice i mieszkania.

Poznań, 25 września.  
Wczoraj około godz. 21-ej nawiedził Poznań i okolice tak gwałtowny deszcz że na ulicach powstawały prawdziwe potoki, zalewając piwnice oraz niżej położone mieszkania. Straż ogniowa pracowała wytrwale do późnej nocy, aby nieść pomoc zagrożonym mieszkańcom.

### Krwawe zebranie socjal-patryotów niemieckich

Bijatyka polityczna w Hamburgu

Hamburg, 25 września.  
Niemiecka partia narodowo-socjalistyczna zwołała na czwartek zebranie publiczne, na którym doszło do awantur, które przeistoczyły się w wielką bijatykę. Wielu uczestników zraniono. Jednego z nich musiano odwieźć do szpitala.

### Radek z Antwepji uciekł do Holandji

Brukseja, 25 września.  
„Etoile Belge“ donosi, że ostatnio przybył do Antwepji Radek celem złożenia tam centrali dla komunistycznych organizacji. Na wiadomość o tem, że policja jest już na tropie wyjechał podobno do Holandji.

### Komuniści chcieli wywołać rewolucję w Mołdawji i Bessarabji.

Wiedeń, 25 września.  
Polska Agencja Telegraficzna.  
„Neue Freie Presse“ donosi z Bukaresztu, że policja odkryła w Galacu organizację komunistyczną, która miała na celu wywołanie rewolucji w Mołdawji i Bessarabji. Znaleziono szereg odezw. Spiskowcy zostali aresztowani. Otrzymali oni z Moskwy 1000 dolarów.

## Tajemnice P.K.O. w Warszawie

### badala specjalna komisja rewizyjna ministerstwa skarbu. Co sklonilo ministerstwo skarbu do wydania nakazu rewizji. — Prezes Linde opuścił gmach P. K. O. — Komisja spisała jednostronny protokół.

Warsz. kor. „Il. Republiki“ telefonuje: W pocztowej kasie oszczędnościowej najzupełniej niespodziewanie zjawila się wczoraj delegacja rewizyjna ministerstwa skarbu.

Delegacja skladata sie z kilku urzedników, na czele z wicedyrektorem departamentu ministerstwa skarbu p. Lipińskim.

Kierownika delegacji przyjal prezes P. K. O. p. Linde, oswiadczajac, iz nie zgadza sie na przeprowadzenie rewizji, gdzys tekst pisma rady ministrów, w ktore to pismo byli zaopatrzeni delegaci — nie wspomina wyraźnie o rewizji.

Rozpoczely sie rokowania, trwajace dwie godziny.

Gdy nie osiagnieto zadnego porozumienia, kierownicy delegacji zazadali spisania protokolu, przyczem do czynności tej przystapiono o godz. 4-ej pp. w obecności p. Lindego i jego zastepcy p. Żeligowskiego.

Protokół dobiegal do konca. P. Linde opuścił sale, oswiadczajac, iz za chwilę wróci i protokół podpisze.

Chwila ta przeciągnęła się bardzo dłu-

go i ostatecznie okazalo się, że p. Linde opuścił gmach P. K. O.

Wówczas wyslannicy rewizji zwrócili się do wiceprezesa Żeligowskiego, proponujac mu podpisanie protokolu, ten jednak podpisu odmówil, tkierdzac, iz nie jest do tego upowazniony.

Delegacja opuściła gmach P. K. O. z

dokumentem jednostronnie podpisanym.

Podobno motywy, który sklonil czynnik miarodajne do przedsięwzięcia akcji rewizyjnej, staly się pogłoski, iż dzialalnosc P. K. O. nie zawsze idzie po wlasnościowej linii, zwłaszcza jeśli się tyczy sprawy wydawania tak zwanych pożyczek „w zawieszaniu“.

### Kochała ponad życie...

## Tragiczne samobójstwo młodej urzędniczki w Warszawie.

Zamieszkała z ojczymem swym, w domu nr. 8 przy ulicy Św. Barbary, 23-letnia Elżbieta Młoszewska, urzędniczka ministerstwa spraw wojskowych (in spetkorat kawalerji) popelnila dzis samobójstwo.

Okolicznosci tragicznego wypadku są wyjatkowo wstrzasajace.

Młoda panna przygotowala się do rozpaczliwego czynu z cala samowiedza i spokojem.

Odkrecila kurek przy maszynie gazowej i polozyla się na otomanie.

Gdy powrócila do domu matka panny Młoszewskiej, zastala zamkniete drzwi. Na pukanie nikt nie odpowiadala. Wobec tego wyważono drzwi.

I ujrzano na otomanie bladą i nieruchoma desperatke. Nie dawala znaku życia.

Przeniesiono ja czempredzej na podwórze i zaalarmowano niezwlocznie pogotowie.

Niestety! Bylo juz zapozno. Lekarz skonstatowal smierc. Denatka pozostawila list, z ktorego wynika, że popelnila samobójstwo z rozpaczly po stracie ukochanego...

Narzezony panny Młoszewskiej, rotmistrz 15-go pulku ulanów, Antoni Tancelman, zastrzelil się przed paroma tygodniami.

Nieszczęśliwa kochała go nad życie. I dala tego dowód, uchodząc za nim.



# SCARAMOUICHE

W rolach głównych:  
**Roman Navarro**  
**Alice Terry.**



Z za kulis życia złotej młodzieży lwowskiej.

# Siedemnastoletnia uczenica bohaterką wielkiego dramatu miłosnego.

## Proces przeciwko studentowi Filasiewiczowi we Lwowie ujawnia niesłychany upadek moralny młodzieży.

(Telefonem od lwowskiego korespondenta „Il. Republiki“).

Lwów, 25 września

W dalszym ciągu, toczącego się obecnie przed sądem lwowskim, sensacyjnego procesu o zamordowanie 21-letniego Stefana Kornello, zeznawali wczoraj w charakterze świadków ojciec zamordowanego, radca Kornello oraz 17-letnia uczenica Irena Łomnicka, za obrazę której, jak twierdzi morderca Roman Filasiewicz, zabił swego kolegę.

Pierwszy zeznaje radca Kornello. Przed sądem staje siwy staruszek. Zeznaje, że łzami w oczach.

Zeznania radcy Kornella dotyczą przeważnie stosunków osobistych jego za mordowanego syna. Nie bez pewnej pikanterji opowiada on o powodzeniu, jakim cieszył się syn jego u kobiet.

Szczególniejszy nacisk kładzie na stosunek swego syna do p. Jarnowej, żony jednego z wybitniejszych obywateli Lwowa, która jak mówi radca — dużo szczęścia synowi memu przyniosła.

Druga z kolei zeznaje p. Irena Łomnicka, młoda, uroczą dziewczyna, która na rozprawie mówi nadzwyczaj rezolutnie.

Robi ona wrażenie osoby, która nie kochała żadnego z młodzieńców, lecz umiała wszystkich wodzić na sznurczku.

— Kochałam się w Filasiewicz w roku 1922 i 23 (miała wówczas lat 14 — 15). Potem poznałam Kornella, który wywarł na mnie kolosalne wrażenie jako mężczyzna — mówi p. Łomnicka.

— Z chwilą poznania Kornello stosunki moje do Filasiewicza znacznie oziębły.

W dalszym swoim zeznaniu p. Łomnicka stara się bronić Filasiewicza. Znać że odżałowała już stratę Kornella i chce zaskarbić sobie sympatię oskarżonego.

Przemówienie jej obfituje w wiele ciekawych momentów. W przeciwieństwie do zeznań Filasiewicza, który twierdzi, iż z Kornellem utrzymywał tylko luźny kontakt i nigdy nie sprzeczał się ze sobą, p. Łomnicka mówi, że pomiędzy młodzieńcami bywały rozmaite scysje, najczęściej przez zazdrość.

Opowiada ona dalej o pewnej poważniejszej scysji, która wynikła pomiędzy młodzieńcami w następujących okolicznościach:

W pewnym towarzystwie znajdowali się razem obaj młodzieńcy. W toku rozmowy Filasiewicz odezwał się, że nudzi go czytanie powieści Ewersa p. t. „Alraune“. Wówczas Kornell przy wszystkich odezwał się do F. że on jest niedoukiem i półgłówkiem.

Miała z tego wynikać sprawa honorowa, lecz jak następnie Kornello opowiadał p. Łomnickiej, sam zlikwidował tę sprawę, gdyż wytłomaczył F. że faktycznie jest on idjota.

Na zapytanie sędziego, czy możliwe jest, że Kornello wyraził się, iż posiadał Łomnicką, odpowiedział wymijająco.

W tym miejscu p. Łomnicka przerywa nagle... Zastanawia się chwileczkę, a potem mówi:

— Możliwe, że się tak odezwał, lecz miał wtedy na myśli moja jaźń duchową. Co do zachowania się Filasiewicza po dokonaniu morderstwa to p. Irena mówi, że przyszedł on do niej zupełnie spokojny, zjadł kolację, a następnie grał z jej ojcem w pikietę.

Gdy następnego dnia p. Łomnicka do wiedziała się o śmierci Kornella rozplakała się co zdziwiło niezmiernie Filasiewicza. Zapytał on następnie dlaczego płacze, odpowiedziała, że go kochała.

Usłyszawszy taką odpowiedź F. uczynił wyrzut p. Łomnickiej dlaczego mu wpięrowo o tem nie powiedziała.

Dziś dalszy ciąg procesu.

### Komisia ministerjalna zbada przyczynę głodówki więźniów politycznych we Lwowie.

Warszawa, 25 września.

Polska Agencja Telegraficzna.

W celu przeprowadzenia dochodzenia w związku z zajściami i głodówką więźniów politycznych, jakie miały miejsce w więzieniu śledczym we Lwowie, p. minister sprawiedliwości delegował do Lwowa inspektora okręgowego I. Skibińskiego. Inspektor Skibiński wyjechał do Lwowa dnia 21 bm. Wślad za p. Skibińskim wyjechał dyrektor departamentu karnego p. Franciszek Głowacki, który jako przewodniczący komisji, powołanej przez p. ministra udał się przede wszystkim na Św. Krzyż, następnie zaś wraz z naczelnym lekarzem więzienia dr. Jankowskim — do Lwowa.

Dr. med.

**SZARLOTTA EIGEROWA**  
wznowila przyjęcia.

3<sup>50</sup> kg. żywych  
3 zł. **KARPI**

w Centralnej Hali Ryb  
Ul. Nowa (przy Nowomiejskiej)

## Krwawa wizyta złodziejaska u posła Arciszewskiego. Banda złodziei usiłowała dostać się do jego mieszkania pod Warszawą. — Dzielny administrator spłoszył ich, lecz został przytem ciężko ranny.

Warsz. kor. „Il. Republiki“ telefonuje: Wczoraj w nocy stoczona została w Helenowie (pod Wawrem) krwawa walka z bandą złodziei, którzy dokonali najeścia na dom posła na sejm p. Arciszewskiego.

Złodzieje planując bezwzględnie okradzenie posła, zamierzali przedostać się przez okna do wnętrza domu.

Przygotowania złodziejskie do tej wizyty dosłyszał administrator posła — p. Hipolit Banasiak.

Wybiegł on na zewnątrz domu, lecz zaledwie znalazł się poza progiem, gdy

nagle spadły nań silne razy zadawane jakgdyby żelaznymi łomami.

Banasiak, zalewając się strumieniami krwi, miał jeszcze na tyle sił, że cofnął się do wnętrza domu, chwycił rewolwer i dał szereg strzałów.

Złodzieje zostali wprawdzie spłoszeni, lecz B. wkrótce tak opadł z sił, że zaszła konieczność natychmiastowego przewiezienia go do szpitala.

Autem posła dostarczono go w nocy w stanie ciężkim do szpitala św. Ducha. Policja wszczęła dochodzenie.

PAT się myli, albo — nie wie...

## A jednak w Medjolanie odbyły się rokowania.

Warszawski PAT wydał komunikat następującej treści:

Podania przez „Il. Republiki“ z dnia 23 września br. wiadomość o rozbiciu rokowań przedstawicieli rządu z „Banca Commerciala Italiana“ o pomoc kredytową dla banków polskich jest pozbawiona podstaw.

Rokowania takie nigdy nie były prowadzone.

Musimy z całą stanowczością stwierdzić, iż wiadomość, podana przez nasze

go medjolańskiego korespondenta, obrać mającego się w sferach tamtejszej finansjery, w pełni odpowiada prawdzie. Dziwne tylko metody są rządowe, które komentują fakty, dla nich niedogodne.

Rokowania w Medjolanie miały miejsce i były prowadzone z panem Teplitzem, a utknęły na martwym punkcie, ze względu na wysunięcie żądań rzeczowych gwarancji, które zostały przez Warszawę odrzucone.

## KURJER WARSZAWSKI

# Chaplin

# Coogan

# „Brzdąc“ (The Kid).

# „LUNA“

pisze o filmie „Brzdąc“ (The Kid) w wydaniu 20-go b. m. co następuje:

„Jestto bezwzględnie perła sztuki filmowej, oprawiona w szczerze złoto talentu dwóch takich wirtuozów gry filmowej, jak Chaplin i mały Coogan. Czy tego cudownego malca można nazwać wirtuozem? Sądzę, że tak. Jeżeli 9-cio letni Mozart mógł zdumiewać doskonałością swej gry najwybredniejszych znawców muzyki, to dlaczego odmawiać mianem wirtuozu temu niezwykle „Brzdącowi“, który okazał się odrazu fenomenalnym aktorem filmowym. „Brzdąc“ można, a nawet należy oglądać dwa i trzy razy, aby nacieszyć się każdym szczegółem tego klejnocika twórczości filmowej, który zarazem jest skarbem osobliwego rzeźnego humoru.“

Omawiany wyżej film będzie niewątpliwie ozdobą tegorocznego naszego repertuaru. Prasa światowa rozpisuje się od dwóch lat o tym cudzie filmowym, lecz Polska dotychczas nie mogła się zdołać na zapłacenie fantastycznej wprost ceny za „Brzdąca“. Słyszeliśmy dużo o wielkim Chaplinie, lecz dotychczas nie mogliśmy się przekonać, czy jest on istotnie tak wielkim i czy faktycznie zasłużył sobie na ten rozgłos światowy. Również wychyłałano ogólnie talent 4-letniego Jackie Coogana, lecz podziwialiśmy go tylko w ostatnich jego kreacjach. „Brzdąc“ jest właśnie tym znakomitym filmem, dzięki któremu Chaplin i Coogan uzyskali nieśmiertelną sławę i popularność światową. Łódź w najbliższych dniach ujrzy „Brzdąca“ na ekranie Kino - Teatru „Luna“.



Dziś i dni następnych.  
Początek w soboty i niedzielnym o godz. 3 po poł.  
w dni powszednie o godz. 5 po poł. ost. o g 10 w.

# MARY PICKFORD

w wielkim dramacie  
w 12 aktach p. t.

# DOROTA VERNON

Wiadomości bieżące.

WRZESIEŃ  
**26**  
SOBOTA

Dziś: Cyprjana  
Jutro: Koźmy i Dam.  
Wschód słońca o g. 5.10  
Zachód o g. 5.52  
Wsch. księżycy o g. 3.02  
Zachód o g. 3.30  
Długość dnia 10.57  
Ubyło dnia g. 3.52

**Już wyjechali**

panowie prezydenci do Paryża. Zastępować ich będą p. p. Wojewódzki i Rozenblatt.

W dniu wczorajszym, wieczornym pociągiem koalicyjnym, wyjechali do Paryża na zjazd międzynarodowej unji miast delegaci samorządu łódzkiego w osobach pp. prezesa dr. B. Fichny i prezydenta M. Cynarskiego.

P. prezydenta miasta w czynnościach urzędowych zastępować będzie p. wiceprezydent inż. W. Wojewódzki. Przewodnictwo w komitecie rozbudowy miasta obejmie czasowo p. ławnik-przewodniczący wydziału budownictwa, inż. K. Foliński.

P. prezesa rady miejskiej, dr. Fichnę, zastępować będzie wiceprezes dr. Rozenblatt.

**Za pieniądze**

wszystko dostać można.

Na rynku żywnościowym był wczoraj wielki ruch.

W dniu wczorajszym na rynkach łódzkich był nadmiar artykułów żywnościowych i płacono za masło — 4 do 4.50 zł., jajka — 1.80 zł., ser — 1.50 zł., śmietanę — 1.50 do 1.80 zł., mleko — 35 gr., 100 — klg ziemniaków — 5 do 6 zł., marchew — 11 do 13 zł., buraki — 8 do 10 zł., kapuścę — 30 gr., pomidory — 80 do 1 zł., kalafiory — 40 gr., do 1 zł., kurę 3 do 6 zł., gęś — 6 do 9 zł., kurczaki — 1 do 2.50 zł., kaczkę — 4 do 5.50 zł. i indyki — 10 do 12 zł. (b)

**Szoferzy**

skarżą się na brak samochodów Taksówki nie mogą zatrudnić wszystkich.

Według informacji ze źródeł fachowych, liczba osób zgłaszających się o świadectwa szoferskie stale wzrasta z dnia na dzień. Pochodzi to z nadmiaru absolwentów szkół szoferskich, których nadmierna ilość zwiększa liczbę bezrobotnych w tym zawodzie.

Według informacji związku automobilistów jest już zarejestrowanych kilkunastu bezrobotnych szoferów. (p)



**„Lord“ w Radzie Miejskiej**

Onegdaj odbyło się otwarcie sezonu zimowego w Radzie Miejskiej. Wybrałem się tam w towarzystwie psa politycznego „Lorda”. Jak o tym chyba wiecie, „Lord“ jest najuczciwszą istotą w Łodzi, która instynktownie nie znosi fałszu, obłudy, łgarstwa, nie mówiąc już o idiosynkracji, jaką poczciwy terpsi dżentelmen czuje do osobistości uprawiających sporty, kolidujące z kodeksem karnym.

Posiedzenie się rozpoczęło. „Lord“

**Łódzcy brukarze klepią Mac Donalda po ramieniu...**

**Rada związków zawodowych ma być instytucją, wzorowaną na angielskich trade unionach.**

**Publiczne zaofiarowanie p. Aleksemu Rzewskiemu godności przywódcy nowej „organizacji robotniczej“.**

Onegdaj w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 107 w wypełnionej po brzegi sali odbyło się walne zebranie związku zawodowego brukarzy, betoniarzy, robotników ziemnych i pokrewnych zawodów.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Musiaka i objęciu przewodnictwa przez p. Stasiaka, jako główny referent wystąpił

p. Adam Łatkowski, który w dłuższym przemówieniu scharakteryzował nędzę, jaką przeżywa klasa pracująca od dłuższego już czasu wskutek nieudolnej polityki poszczególnych partii politycznych, którzy w pogoni za tytułami i zaszczytami zyskują różne koncesje dla siebie i ignorują w zupełności wziętych pod opiekę robotników.

Dalsza tego rodzaju taktyka, zdaniem referenta, nie może być tolerowana, winno nastąpić przebudzenie i robotnicy winni stworzyć silne organizacje, niezależne od jakiegokolwiek partii.

Należy stworzyć organizację, która by nic wspólnego nie miała z partią polityczną, jak to ma miejsce w Anglii, gdzie

b. premier angielski Mac Donald w roku 1905 z niewielu tylko zwolennikami utworzył taką organizację, która obecnie liczy 4 miliony członków, i która ma największy wpływ w Anglii.

Kończąc swe przemówienie, p. Łatkowski wezwał zebranych do usilnej propagandy tej idei, aby w krótkim czasie można było organizację postawić na należytej wysokości.

Referat powyższy wywołał bardzo silne wrażenie na zebranych i po krótkiej dyskusji postanowiono przejść natychmiast do propagandy na rzecz nowej organizacji robotniczej.

Po dłuższej dyskusji przyjęto jednogłośnie rezolucję treści następującej.

1) Zważywszy, że położenie klasy robotniczej pogarsza się dniem każdym zwiększając jej nędzę, oraz że

zdemoralizowane przez rząd p. Grabzkiego stronnictwo robotnicze różnymi koncesjami coraz bardziej zaprzepaszcza interesy klasy pracującej, zebrani wzywają ogół klasy robotniczej do solidarnej akcji zjednoczenia związków zawodowych i

do oswożenia ich z pod wpływem stronnictw politycznych.

2) Zebrani wyrażają nadzieję, że apel ich do szybszego zjednoczenia całej klasy pracującej w

związki wolne od wpływów politycznych

i do rozpoczęcia akcji ekonomicznej znajdzie zrozumienie wśród szerokich warstw proletariatu.

3. Zebrani wyrażają pogląd, że wszelka akcja zmierzająca do polepszenia warstw bytu klasy pracującej winna być prowadzona przez

bezpośrednich przedstawicieli klasy pracującej,

t.j. tych, którzy sami odczuwają ogrom nędzy i wyzysku i nie będą zdolni do żerowania na niedoli klasy pracującej.

4. Zebrani wyrażają pogląd, że straszna spuścizna po Michalskich, Paderewskich, Korfiantych i t. p. jest dziełem stronnictw robotniczych, które nie potrafiły, lub też nie chciały temu zapobiec.

W celu skuteczniejszej i racjonalnej obrony interesów ogółu klasy pracującej, zebrani uważają za konieczne powołać do życia

„radę związków zawodowych“

Zebrani zdają sobie sprawę z tego, że czeka ich wszystkich ofiarna i ciężka praca, która jedynie tylko

pod dobrem kierownictwem

pozbawionem wszelkich cech partyności może dać pożądaną rezultaty.

W tym celu zebrani uważają sobie za zaszczyt

publicznie wezwać ogólnie szanowanego i znanego działacza na polu walki o lepsze jutro dla klasy pracującej, pana

Aleksego Rzewskiego, b. prezydenta Łodzi do objęcia przewodnictwa w radzie związków zawodowych.

Zebrani wierzą że p. Aleksy Rzewski potrafi poprowadzić klasę pracującą w słoneczną przyszłość.



**Królowa SABA**

Arcydzieło wystawy, porywające tempo gry, napięcie dramatyczne o niebywałej potędze.

Fenomen, obok którego nikt nie może przejść obojętnie. Suggestja scen masowych jest taka, że nieomal słyszy się rżenie koni i gwar tysięcy głosów.

Pomimo wielkiej ilości scen, roztoczonych w 11-u długich aktach, oko widza nie doznaje żadnego zmęczenia, albowiem pochłania je urok piękności coraz to nowych widoków.

Przerwane na kilka minut posiedzenie rozpoczęto na nowo.

Na trybunę wszedł znany powiatowy, wojewódzki i gubernialny specjalista „gazowo - elektryczny“.

— Kto twierdzi, iż elektrownia jest „nieczystym“ interesem, ten jest szkocikiem społecznym. Magistrat, zawierając umowę z elektrownią, miał tylko wzgląd na dobro miasta...

Mówca chciał mówić dalej, ale przeszkodził mu „Lord“. Pies zerwał kaganiec, w trzech susach znalazł się na trybunie, wpił się mowcy w pewną część ciała poczem pogryzł jeszcze kilku „elektrycznych“ macherów...

Posiedzenie przerwano.

Oblał mnie zimny pot. Zerwałem się z łózka.

Był to tylko sen.

W rzeczywistości „Lordów“ ni wpuszcza się na posiedzenia Rad Miejskiej. A jeśli czasem znajdzie się mały „lordzik“ w ludzkiej postaci w stanie przeszczerkany przez sfor „chjen“, żerujących na majątku publicznym...

W. LAK.

usiadł na krześle i przysłuchiwał się bacznie rozprawom.

... miasto nie poniosło żadnych strat w skraciowanym banku kupców i przemysłowców chrześcijan... — odpowiada na interpelację wysoki dygnitarz komunalny.

„Lord“ zlekka warknął.

... magistrat nie zaprzepaszcza majątku miasta. Może być jedynie mowa o tem czy magistrat dobrze użył tego lub owego lokalu... — tłumaczy się szef większości rządzącej.

„Lord“ warknął raz, drugi, trzeci... Musiałem go pogłaskać, żeby się uspokoił.

... gospodarka miejska jest bez skazy. Zarzuty urzędu wojewódzkiego są bezpodstawne — broni się z trybuny magistrat.

„Lord“ o mało co nie zeskoczył z krzesła. Z ledwością go utrzymałem.

... z kanalizacji możemy być dumni. Jak tak dalej pójdzie, wybudujemy ją za 5 lat o własnych siłach...

„Lord“ groźnie zaszczekał... Psisko najwidoczniej zdenerwowało się.

... jeśli chodzi o redukcję urzędników, magistrat nie kierował się tu

względniami osobistymi lub partyjnymi, lecz zwracał wyłączną uwagę na kwalifikacje danej osoby. Ani jeden urzędnik magistratu nie został zredukowany z racji swej przynależności partyjnej...

W tym miejscu „Lord“ zawył tak przeraźliwie, iż przewodniczący zagroził, iż istota, która wydaje tak nieparlamentarne dźwięki zostanie natychmiast usunięta z sali.

... atakują nasze bruki — bronił się dalej wysoki dygnitarz magistracki, zarzucając nam iż sprawa dostaw jest nieczysta, iż ktoś tu zgrubsza „zarobił“, że dostawcami są osoby, znajdujące się w bliskich osobistych i partyjnych stosunkach z kierownikami większości rządowej... To wszystko, proszę panów, jest kłamstwem!...

Tu „Lord“, jakby oszalał. Warknął, zaszczekał, zawył, zeskoczył z krzesła i w dzikich podskokach wbiegł na trybunę radziecką, złapał mowcę za marynarkę i ściągnął go z mównicy. Puścił go dopiero wtedy, gdy przestał mówić.

Z ledwością udało mi się uspokoić psa, któremu nałożyłem kaganiec na pysk,

Dziś i dni następnych!

CASINO

Dziś i dni następnych!

# „O CZEM MARZA KOBIECY”

Opowieść o pięknych Kobietach i cudownych perłach

W roli Belli Howard, najpiękniejsza  
gwiazda ekranu

BETTY BLYTHE.

Początek przedstawień o g. 5-ej.

Orkiestra symfoniczna pod dyr. L. KANTORA.

## Do Francji

mogą wyjeżdżać bezrobotni.  
Należy zgłaszać się do  
P. U. P. P-a.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy podaje do wiadomości, iż potrzeba na wyjazd do Francji tkaczek na jedwab i bawełnę.

Wyjeżdżające kobiety winny mieć ukończone lat 21.

Również potrzebni są robotnicy niewykwalifikowani, nauczycielki, oraz pomocnicy aptekarscy.

Wolne miejsca są również dla robotników do obrabiania śrub i muter, tkaczy, woźniców, kilku giserów modelarzy, kilku robotników młodszych, celem wyspecjalizowania się w odlewnictwie, ślusarzy, kotlarzy, kowali, palaczy i ślusarzy mechaników.

Zgłaszać należy się do państwowego urzędu pośrednictwa pracy, Aleje Kościuszki 9. (p)

## Od A. do K.

mogą się zgłosić po zapomogi.  
Wypłata odbędzie się  
w lokalu przy ul. Nawrot 36.

W dniu dzisiejszym o 2-ej popołudniu rozpocznie się wypłata zapomóg bezrobotnej inteligencji pracującej w lokalu przy ul. Nawrot 36.

Zapomogi otrzymają bezrobotni, którzy dotychczas ich nie otrzymali na nazwiska od litery A. do K.

Ci, którzy deklaracji nie złożyli we właściwym czasie będą kwalifikowani dopiero w przyszłym tygodniu. (b)

## 0,43 złotego

Taka jest mnożna dla uposażeń  
urzędników państwowych.

Rozporządzeniem rady ministrów z dnia 19 września 1925 r. (Dz. U. Nr. 97 por. 685) została ustanowiona mnożna dla określenia uposażenia funkcjonariuszów państwowych i wojska, — na miesiąc październik w wysokości 0,43 złotego.

## Szczury

spacerują po ulicach Łodzi

Od dłuższego czasu daje się dotkliwie we znaki mieszkańcom miasta Łodzi plaga szczurów.

Rozzuchwałone szczury już z zapadnięciem zmroku spacerują po ulicach, szukając zdobyczy. Śmiałość ich przechodzi wszelkie granice, wciskają się do mieszkań przez otwarte okna w zamkniętych zaś drzwiach przepiłowują otwory.

Pladze tej winno miasto położyć kres. (p)

Lekarz-dentysta

L. GECOWOWA

przyjmuje od godziny 3—7 po poł.  
ul. Wschodnia 31. Tel. 31-91.

## Zdradziecki dymek z papierosa...

# Olbrzymia afera tytoniowa w Łodzi.

Tak długo wszystko było „w porządku“, aż samego pana dyrektora aresztowano.

Wczorajszy „Express“ podał już wiadomości o wykryciu poważnych nadużyć w państwowej fabryce wyrobów tytoniowych w Łodzi.

Już od dłuższego czasu krążyły po mieście

głuche pogłoski,

iż w fabryce tej dzieją się niesłychane rzeczy.

Pogłoski te kilkakrotnie znajdowały oddźwięk u władz nadzorczych monopolu tytoniowego w Warszawie, dokąd delegacje łódzkich hurtowników zwróciły się z zażaleniem.

Skargi polegały na tem, że hurtownie tytoniowe w Łodzi pomimo iż otrzymywały papierosy t. zw. lepszych gatunków jednakże pod względem istotnej jakości ustępowały one znacznie wyrobom średnim, wysyłanym przez łódzką fabrykę na prowincję, a w szczególności do Krakowa i Częstochowy.

W związku z temi skargami w czerwcu roku bieżącego przybył do Łodzi wydelegowany na inspekcję przedstawiciel generalnej dyrekcji monopolu państwowych w Warszawie dyrektor p. Belza Ostrowski.

Po kilkutygodniowym pobycie w Łodzi p. dyrektor Ostrowski,

nie stwierdziwszy żadnych nadużyć,

za pośrednictwem prasy uspokoił opinię publiczną.

Ogólnie przypuszczano, że po tej wizycie na rynku ukażą się wreszcie papierosy lepszej jakości, jednakże stała się rzecz wręcz przeciwna.

Papierosy pogarszały się z dnia na dzień.

Hurtownicy po raz drugi wniosli zażalenie do generalnej dyrekcji, która i tym razem wydelegowała do Łodzi dyr. Belza-Ostrowskiego.

Znowu wszystko znalezione

„w porządku“

i w dalszym ciągu lepsze gatunki tytoniów znikały z Łodzi.

Wobec tego robotnicy fabryki monopolowej postanowili

na własną rękę przeprowadzić śledztwo.

Fakt znikania dobrych gatunków tytoniu wydawał się im tym bardziej podejrzany, iż wiedzieli oni dobrze, że wyrabia się papierosy dobrych gatunków, a po wyprodukowaniu znikają one zupełnie.

W wyniku tego samorządnego dochodzenia, robotnicy pewnego dnia przytrzymali na dziedzińcu fabrycznym ludzi którzy wynosili z fabryki tytuń lepszych gatunków

Sprawą tą zainteresował się wówczas sędzia śledczy p. Władysław Kur-

czyński, który zarządził

aresztowanie kilku urzędników fabrycznych z Ziębką na czele,

gdyż okazało się, że zatrzymani osobnicy nabyli towar od urzędników.

Przybył wówczas do Łodzi jeszcze raz dyrektor Belza-Ostrowski i

znowu znalazł wszystko w porządku, a nawet interwenjował u sędziego śledczego, by aresztowanych wypuścić.

Na skutek tej interwencji Ziębka wraz z innymi zwolniono, zaś

robotnicy, którzy przemytników zatrzymali, zostali wydalenii.

Związki zawodowe wszczęły wówczas z tego powodu alarm, zaś poseł Michalak interwenjował w odpowiednich ministerstwach.

A tymczasem p. sędzia śledczy dalej prowadził dochodzenie.

Przed kilku dniami

przybyła z Warszawy nowa komisja

w osobach dyrektora fabryki w Grodnie p. Polakowskiego oraz p. Napieralskiego

która stwierdziła, że zarzuty czynione zarządowi łódzkiej fabryki tytoniowej są

szkodliwe i

że rzeczywiście dokonano kolosalnych nadużyć,

o których był pono poinformowany p. dy

rektor Wronka.

Zawieszono więc w czynnościach dyr. Wronkę oraz zastępcę Świrczyńskiego,

zaś Ziębka, Kolta, Podgórskiego oraz p. tjera Krajewskiego aresztowano.

Jak nas w ostatniej chwili informują

wczoraj popołudniu został wezwany do sędziego śledczego dyrektor Wronka.

Po przesłuchaniu go,

dyrektor Wronka został natychmiast aresztowany i odstawiony pod eskortą do resztu śledczego.

Jak się dowiadujemy, władze sądowe poszukują obecnie współników defraudantów, wśród których mają być po-

ważniejsi kupcy tytoniowi w Łodzi.

3<sup>50</sup> / 3 zł. KARPI

tylko 332

w Centralnej Hali Ryb

Ul. Nowa (przy Nowomiejskiej).

Sen nocy letniej magistratu.

## Za 100 lat

na obszarze majątku Łagiewniki powstanie miasto-ogród i inne wspaniałości.

Dnia 24 b. m. pod przewodnictwem p. prezydenta Cynarskiego odbyła się w sali posiedzeń magistratu konferencja poświęcona sprawie użytkowania i eksploatacji nowonabytego przez miasto maj. Łagiewniki — obszaru 1116 morgów.

Oprócz członków prezydium magistratu w komplecie i prezesa rady miejskiej dr. Fichny obecni byli pp. ławnicy: Adamski, Bednarczyk, inż. K. Folkierski, Hajkowski i Joel, przedstawiciel starostwa łódzkiego inż. Wasilewski, inspektor lasów państwowych W. Morawski, kierownik oddziału rolno-leśnego E. Pogorzelski, inspektor samorządu gminnego na powiat łódzki i inni.

Po ożywionej wymianie zdań, w której wziął udział wszyscy obecni, konferencja przysłała do wniosku, że w działalności na terenie nabytego maj. Łagiewniki magistrat oraz współdziałające czynniki powinny uwzględnić następujące zagadnienia: 1) sprawę przeznaczania i eksploatacji poszczególnych cze-

ści majątku; 2) sprawę porozumienia się z współwłaścicielem majątku w 10 proc. p. W. Grossmanem, co do ostatecznego uregulowania praw własności; 3) sprawę udostępnienia mieszkańcom m. Łodzi komunikacji z Łagiewnikami przez wybudowanie dróg, zaprowadzenie połączenia tramwajowego, autobusowego i t. p.; 4) sprawę zbadania istniejącego od czasów okupacji projektu parcelacji Łagiewnik autorstwa inż. Jansena i wprowadzenia do tego projektu niezbędnych zmian i korektyw.

Poza tem konferencja uznana za wskazane, aby teren maj. Łagiewniki podzielono zasadniczo na 3 części.

Jedną z nich stanowiliby kolonie mieszkalną, czyli t. zw. miasto-ogród; druga — oddana zostałaby pod miejski park wycieczkowy; na trzeciej zaś zostałyby wybudowane miejskie instytucje użyteczności publicznej, które w wie lu wypadkach nie mogą się dziś rozwijać należycie z braku odpowiednich pomieszczeń.

## Już można oszczędzać! Otwarcie P. K. O. w nowym gmachu odbędzie się 28-go b. m.

Z dniem 28 września rb. zostaje uruchomiony oddział PKO. w Łodzi, obejmujący: dział inkasowy, przekazy telegraficzne, oraz kasy wpłat w obrocie czekowym i oszczędnościowym.

Wpłaty doraźne w obrocie oszczędnościowym uskutecznią będą w tym oddziale w myśl przepisów obowiązujących dla urzędów pocztowych. Dział inkasowy prowadzić będzie inkaso weksli zamiejscowych i miejscowych.

Kasy czynne będą od godz. 8 do 15 (dla klientów do 14-ej).

Dyrektorem miejscowego oddziału PKO. został mianowany p. Franciszek Szaplitzstein były naczelnik wydziału centrali i zastępca dyrektora PKO. w Krakowie.

## Przedwczesne zabiegi Podania składać można, ale czy to z tego będąc — niewiadomo...

Oddział administracyjny komisariatu rządu na m. Łódź komunikuje nam co następuje:

Osoby, które występują do głównego urzędu likwidacyjnego w Warszawie w sprawie rejestracji wkładów do rosyjskich państwowych kas oszczędności są załatwiane o tyle, że urząd przyjmuje podania i udziela wyjaśnień, przy czym podania te podlegają opłacie stemplowej, odpisy zaś książeczek wkładowych winny być podpisywane za zgodność przez właściciela książeczki (bez poświadczenia urzędowego).

Jednakże zgłoszenia takie i rejestracja książeczek wkładowych dotąd są przedwczesne i pożądanym jest, by ludność się od nich narazie powstrzymała, ponieważ do obecnej chwili nie osiągnięto jeszcze porozumienia w tej sprawie z rządem Z.S.R.R., tak że cała sprawa pozostaje w zawieszeniu i nie można nawet w przybliżeniu przewidzieć w jakim terminie ewentualnie porozumienie nastąpi. (b)

## Dekoracja orderem „Polonia Restituta” p. Henryka Grohmana

Wczoraj w południe odbyła się w gmachu województwa łódzkiego dekoracja orderem „Polonia Restituta” p. Henryka Grohmana, prezesa zarządu zjednoczonych zakładów przemysłowych Scheiblera i Grohmana.

Dekoracji dokonał wojewoda Darowski w asystencji p. wicewojewody Łyszkowskiego i naczelnika wydziału przemysłowego w województwie inż. Baiera.

## Brak popytu na przedzę czesankową, Poszukiwane są tylko grubsze numery.

W związku z niepomyślną sytuacją w jakiej znalazły się obecnie fabryki tkanin chesankowych popyt na przedzę chesankową znacznie się zmniejszył.

Przemysłowcy kupują jedynie przedzę na najniezbędniejsze potrzeby. Poszukiwana jest przedza tylko grubszych numerów.

Przy pokryciu należności za przedzę pobierane są weksle 60—75 dniowe.

## Pokój

z oddzielnym wejściem  
ładnie umeblowany, z elektrycznością i wygodami, dla inteligentnego pana  
zaraz do wynajęcia.  
Oferty sub. „Śródmieście” do adm.

# Gustawa z Dońskich Marchewowa

zmarła w Wiedniu dnia 23-go września b. r. i tam pochowana została, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

córka, zięć i rodzina.

W niedzielę, dnia 27 września, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci  
b. p. **LEOPOLDA DRUTOWSKIEGO**

odbędzie się na cmentarzu o godzinie 10 rano nabożeństwo żałobne, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i życzliwych pozostała

Rodzina.

## Pseudo-obroncy interesów ludności miejskiej przeciwko ustawie o reformie rolnej.

W dniu onegdajszym o godz. 5 po południu w sali Towarzystwa Kredytowego w Łodzi odbył się wiec, zainicjowany przez komitet obrony interesów ludności miejskiej, na którym omawiana była sprawa stosunku ustawy rolnej do miast.

Pa zainaugurowaniu wieceu wybrano przydzium, do którego weszli pp. inż. Pałaszewski — przewodniczący, Bartczak, Drozdowski i Korpi — asesorowie. Wszyscy mówcy oświecali bardzo jednostronnie tj. z punktu widzenia obszarowego problem reformy rolnej.

Po dyskusji, jaka się następnie wywiązała zgłoszona została następująca rezolucja:

Zebrani w dniu 24 września 1925 r. w sali T-wa Kredytowego w Łodzi po wysłuchaniu referatu w sprawie uchwalonej przez sejm ustawy o parcelacji i osadnictwie uchwalili przeciwko niej za protestować wobec sejmu, senatu i rządu, gdyż:

1) Ustawa ta gwałci prawo własności i jest sprzeczna z art. 38, 98 i 99 konstytucji;

2) Spowoduje bardzo znaczne obni-

żenie wytwórczości rolnej wprowadzi drożyznę, zachwieje równowagę gospodarczą kraju, uniemożliwi poprawę bilansu handlowego a w razie wojny będzie dla kraju wręcz groźną;

3) Nietylko niezabezpiecza przechodzenia własności polskiej na kresach w polskie ręce, ale je uniemożliwi;

4) Zniweczy zaufanie świata zachodniego (?) i uniemożliwi kredyt zagraniczny niezbędny dla rozwoju wszystkich gałęzi życia ekonomicznego w Polsce.

Wobec tego zgromadzeni stwierdzają że krajowi potrzebna jest zmiana ustroju rolnej, oparta na dobrowolnej parcelacji oraz na jaknajintensywniejszym popieraniu wytwórczości rolnej.

Podczas uchwalenia rezolucji na galerii odezwały się burzliwe głosy protestu, na skutek niedopuszczenia do głosu przez większość wiecujących delegata fabrycznego przy OKZZ. p. Gołębiowski.

Przewodniczący z trudem uspokoił audytorjum i rezolucję znaczną większością głosów została przyjęta.

## Ze sportu.

### ZAWODY SPORTOWE NA RZECZ „TYGODNIA POLICJANTA”.

Popularny już dziś „Tydzień policjanta” zakończony zostanie wielkimi zawodami sportowymi w stadionie sportowym ŁKS. dnia 26 i 27 bm.

### KLUB SZERMIERZY W ŁODZI WZNOWIŁ SWĄ DZIAŁALNOŚĆ.

„Klub Szermierzy” wznowił w b. m. po przerwie spowodowanej feriami letnimi, swą działalność a intensywną pracą w kierunku propagandy sportu wśród najszerzych warstw społeczeństwa łódzkiego coraz większe zdobywa sobie uznanie i sympatie. W dniu 1-go października w Klubie Szermierzy rozpoczynają systematyczną pracę poszczególne kursy: szermierki, boksu i gimnastyki, które prowadzić będą najpoważniejsi bodaj w Polsce fachowcy. Zgłoszenia na poszczególne kursy przyjmuje w dalszym ciągu Klub Szermierzy, ul. Prez. Narutowicza 32, w godz. od 5 do 7 po poł.

### 2-gi BIEG MARATOŃSKI O MISTRZOSTWO POLSKI.

Warszawa, 25 września.

W dniu 18 października rb. odbędzie się 2-gi bieg maratoński o mistrzostwo Polski, organizowany przez Pomorski związek lekkoatletyczny. Zgłoszenia na leży nadsyłać do sekretariatu pomorskiego OZLA. (Witold Meźnicki, Plac Wolności, Bydgoszcz (do dnia 13 października rb.

### POLSKA REPREZENTACJA PIŁKARSKA W TURCJI.

Kraków, 25 września.

Polska drużyna reprezentacyjna, która wraz z reprezentacją Krakowa wyjeżdża w dniu jutrzejszym do Wiednia, rozegra na terenie tureckim następujące spotkania:

2.10 — Polska — Turcja  
4.10 — Kraków — Konstantynopol  
6.10 — Polska — Turcja (rewanz).

Mecz międzymiastowy Kraków — Wiedeń odbędzie się, jak wiadomo 27-go b. m.

### MIEDZYPANSTWOWE ZAWODY POLSKA — SZWECJA.

Kraków, 25 września.

Na dzień 1 listopada r. b. wyznaczony jest mecz międzypaństwowy Polska — Szwecja w Krakowie.

### MIEDZYNARODOWE ZAWODY BOKSERSKIE W POZNANIU.

Poznań, 25 września.

W dniach 3 i 4 października odbędzie się wielkie zawody bokserskie, organizowane przez KS. Warta. Spodziewany jest udział kilku bokserów niemieckich.

### WYJAZD LEKKOATLETÓW EUROPEJSKICH DO AMERYKI.

New York, 25 września.

Na sezon zimowy przybywają na tournée po Ameryce słynni lekkoatleci europejscy: Martin, Houben, Wide i Hoff.

### OSZMELLA MISTRZEM KOLARSKIM NIEMIEC.

Kolonja, 21 września.

Zwycięzca naszych kolarzy w Amsterdamie, mistrz Niemiec Oszmella (po dobie Polak) został ponownie mistrzem Niemiec w biegach na 1000 mtr. i 25 klm. na torze w mistrzostwach amatorskich.

Jak wiadomo Oszmella będzie stawał na niedzielnych wyścigach w Helenowie.

### FINANSOWY BILANS PADDOCKA I MURCHISSONA.

New York, 24 września.

Dwaj słynni sprinterzy amerykańscy Paddock i Murchisson, którzy przez pół roku bawili na tournée po Azji i Europie ogłosili ostatnio wykaz dochodów i wydatków podczas swej podróży, celem oczyszczenia się z zarzutów zawodowości. Wydali oni aż 5690 dolarów a otrzymali „tylko” 4635 dol., wobec tego ponieśli deficyt przeszło 1000 dolarów.

### MECZ DWÓCH NAJLEPIEJSZYCH LUDZI ŚWIATA

Paryż, 24 września.

Mecz dwóch najlepszych ludzi świata w podnoszeniu ciężarów wyznaczono na dzień 6 października r. b.

Ładna suknia wieczorna z szytonu.





## Wojenne, inflacyjne banki przynoszą szkodę, podrywają zaufanie i muszą być zlikwidowane.

W chwili obecnej słabość naszych banków ujawniła się w całej pełni. Poniżamy już sam fakt, iż szereg instytucji z okresu inflacyjnego zawiesił wpłaty, a wierzyciele ich oraz depozytariusze zadowolnić się będą musieli jedynie ułamkiem swych należności. Gorsza rzecz jest, iż run na banki trwa w dalszym ciągu i postawił je w położeniu krytycznym.

Obecnie na realizowanie czeków, należących na drobne sumy, należy nawet w niektórych większych bankach czekać dłuższe chwile, zanim klientela wpłaci potrzebną gotówkę, która umożliwi wypłaty. Zapasy kasowe zmalały więc bardzo znacznie i wszelka praca jest nader utrudniona.

Oczywiście w tych warunkach nie ma mowy o jakichkolwiek operacjach kredytowych, gdyż banki są zadowolone, o ile mogą spełnić swoje własne zobowiązania.

Podobno w najbliższych dniach rocznie się dopływ bilonu, stanowiące pomoc udzieloną bankom przez rząd.

Sytuacja więc ulegnie nieznacznej zmianie na lepsze, nie mniej jednak trzeba przyznać, iż choroba bankowa trwa w całej pełni. Przyczyny jej są zupełnie wyraźne i oddawna trzeba było się liczyć z możliwością jej wybuchu.

Dzisiejszy kryzys banki zawdzięczać muszą kilku czynnikom.

Przedewszystkiem deprecjacji złotego, która zmusiła depozytariuszy, niechętnych ponieść strat kursowych, do wycofania wkładów złotych, a potem masowemu kupowaniu dolarów.

Z żalem i smutkiem trzeba przyznać iż proces tezauryzacyjny jest znowu w całym swym rozkwicie i znaczną ilość walut znajduje się w prywatnym posiadaniu i wycofana została z obiegu gospodarczego.

Ważnym czynnikiem, który wywołał obecne przesilenie bankowe było stanowisko niektórych banków, które w pierwszym okresie deprecjacji złotego odmówiły klienteli, posiadającej wkłady dolarowe, wypłaty efektywnych banknotów.

Placąc po kursie oficjalnym, który wówczas był niższy od 10 — 15 proc. od kursu rynkowego, mieli na względzie doraźne zyski i nie przypuszczali, że zada to śmiertelny cios powoli rozwijającej się akcji deponowania zbędnych pieniędzy w bankach.

Nadużycie to, któreśmy wówczas

również nazywali po imieniu, mści się obecnie strasznie.

Było też wielkim błędem łódzkiego oddziału związku banków, iż wówczas nie napiętnował publicznie tych banków i nie uratował przez to sytuacji i honoru pozostałych.

Szeroka publiczność straciła wówczas zaufanie, a jako skutek tych niewłaściwych posunięć rozpoczął się już wówczas run — początkowo w nieznacznych rozmiarach, dochodząc obecnie do największego napięcia.

Małe kupiectwo i szerokie masy wcale nie rozumieją tego, iż nasze pierwszorzędne instytucje bankowe można daryć zaufaniem i jakkolwiek są obecnie osłabione, to mimo wszystko przetrzymają ciężki czas, wypełniając w pełni przyjęte przez się zobowiązania.

Stać się to musi w interesie spokoju społecznego i z tych względów podjęta została przez rząd akcja ratunkowa.

Trudno dzisiaj mówić jak ukształtuje się najbliższa przyszłość. Zależy ona przedewszystkiem od rozwoju wypadków w Warszawie.

Ustąpienie rządu Grabskiego oraz nastanie okoliczności, które umożliwią pewien wzrost kursu złotego, mogą przynieść znaczną poprawę.

Wyjdą wówczas na rynek tezauryzowane obecnie dolary i zniknąby główne przyczyny runu, gdyż przynajmniej wielkie jednostki gospodarcze nie realizowałyby swych zapasów złotych na dolary, a pozostawiając je choćby przejściowo w bankach, przyczyniłyby się do poprawy ich położenia.

Stać się to może jedynie w tym wypadku, gdy kurs złotego, wskutek interwencji w miarę przeprowadzanej utrzymałby się na ustalonym poziomie. Jednocześnie rząd musiałby się energicznie zabrać do słabych instytucji bankowych i zmusić je do likwidacji.

W ten sposób pozostałyby na rynku jedynie stare instytucje z chlubną przeszłością, które nawet w obecnych ciężkich czasach wypełniły swe zobowiązania. Ogół powoli zacząłby odzyskiwać zaufanie, co znalazłoby wyraz w wzrastających wkładach. Jednak trwać będzie niżka kursu złotego, chowane będą dolary w komodach i pończochach, i tak długo nie możemy spodziewać się poprawy ogólnej sytuacji banków naszych, chyba otrzymałyby one znaczną i nie przejściową pomoc z zagranicy, która jednakowoż zależy od całokształtu naszego położenia politycznego.

## Łódzki rynek włókienniczy.

### Kupcy małopolscy bojkotują przemysł łódzki.

W ostatnich kilku dniach sytuacja w handlu tkaninami czesankowymi znacznie się pogorszyła.

Zupełny brak gotówki i niemożność dyskontowania weksli zmusiła przemysłowców do żądania przynajmniej 20 proc. w gotówce.

Warunki te dotyczą najsolidniejszej klienteli, od której na pokrycie resztującej należności przyjmuje się weksle na terminy 60 i 90 dniowe. Udzielanie otwartego kredytu jest prawie zupełnie zniesione.

Podobne warunki pokrycia przejęła Łódź od Bielska, gdzie system ten jest obecnie solidarnie stosowany.

Obliczono, że pobieranie w gotówce 20 proc. wystarczą na pokrycie najniezbędniejszych wydatków jak robocizna podatki i rezerwy na wykupno ewentualnych protestów.

W związku z wprowadzeniem w życie tych warunków transakcje zupełnie ustały. Kupcy nie chcą ich przyjąć, a

zwłaszcza klientela średnia, od której wymagane jest 50-cio procentowe pokrycie gotówkowe.

W sferach zainteresowanych mówią że w Małopolsce hurtownicy czesankowi uchwalili formalny bojkot i nie nabywają dlatego towarów przy obecnych warunkach pokrycia.

Poza temi zasadniczymi przyczynami, na obecny zastój w handlu tkaninami czesankowymi wpłynęły również święta żydowskie oraz ładne pogody, które odraczają nadchodzący sezon zimowy.

Ceny w dolarach są utrzymane, jednakże w związku ze spadkiem złotego, ceny w walucie złotej podniosły się, co wydatnie zmniejszyło konsumpcję krajową.

Firmy konfekcyjne z tego powodu zaprzestały kompletnie wyrobu gotowych ubrań, co również wpłynęło na zmniejszenie się zapotrzebowania.

Z tkanin czesankowych poszukiwane

## Dolar zniżkowo.

W dniu wczorajszym znów przedpołudniem dolar był mocniejszy aniżeli popołudniu. W godzinach porannych od dawano dolary po 6,35, podczas gdy popołudniu można je było nabywać po 6,32. Cena w płaceniu 6,30.

Katowice nadawały jeszcze niżej, gdyż żądały 6,25. Materiału poddostatkiem.

Popyt pochodzi nie tylko ze strony przemysłu lecz również i ze strony osób prywatnych.

Tendencja utrzymana przy słabym sposobieniu.

## Giełda urzędowa.

### GOTÓWKA.

Dolary 5.98  
CZEKI.  
Londyn 29.07  
Nowy Jork 5.98  
Paryż 28.45  
Praga 17.78  
Szwajcaria 115.83  
Włochy 24.25

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 66.50  
Pożyczka dol. w złotych 297.67  
Pożyczka kolejowa 85—80—85  
Pożyczka konwersyjna 54—43.50  
Pożyczka konwers. 8 proc. 70.—  
4 i pół proc. listy zast. ziem 14.60—15.25  
5 proc. obl. Tow. kred. m. Warszawy 14.70—15.10—15.15  
4 i pół proc. obl. Tow. Kredytowego m. Warszawy 11.50—12.75—12.50

### AKCJE.

Bank Dyskontowy 4.—  
Bank Handlowy 3.—  
Bank Zarobkowy 5.—  
Elektryczność 1.40  
Chodorów 2.50—2.60  
Wysoka 1.90  
Węgiel 1.15—1.25, 4 em. 1.—  
Nobel 1.10  
Modrzejów 2.20—2.50  
Ostrowieckie 4.—4.75  
Pocisk 1.20  
Rudki 0.70—0.85  
Starachowice 1—1.18  
Zieleniewski 9.80  
Żyrardów 4.75—5.75  
Haberbusch 4.60  
Spirytus 1.65—1.70

### GIEŁDA LONDYŃSKA.

Nowy York 4,84.17/32  
Francja 102,28  
Niemcy 20,35 i pół  
Helsingfors 192,25  
Hiszpania 33,62  
Włochy 120,43  
Szwajcaria 25,10

są tylko wyroby ubraniowe w deseniach

Redukcja i zamykanie fabryk niestety zwiększa się.

Protestów naogół napływa nie wiele, a przeważają pod tym względem weksle kupców w Kongresówce. gll

Tydzień  
Policjanta Polskiego

Dziś w sobotę

dnia 26 go września r. b. o godzinie 10-ej wieczorem do rana, na rzecz T. P. P. odbędzie się

1-szy Wielki

# BAL MASKOWY

z atrakcjami kabaretowymi.

Przygrywać będą dwie orkiestry:  
— 31 p. p. i Poznańskiego. —

Bufet obficie zaopatrzony na miejscu.

Urządza Komitet Obywatelski Obchodu 10-lecia Policji Państwowej.

Sala Filharmonji  
i RESTAURACJA TEATRALNA  
— przy ul. NARUTOWICZA 20 —



August Märzke, Berlin Wilmersdorf, Bruchsalerstr. 5  
Oddział 384.

Lekarz-dentysta

## A. KORMANOWA

PIOTRKOWSKA 8. — Tel. 2-80.  
Przyjmuje: 10-1 i 3 6. 227-5

## L. Berlinówna

udziela lekcji gry fortepianowej.

ul. Gdańska Nr. 72 m. 17

od 3—6 do poł.

